

Sprawa Indochin

tematem czwartkowego posiedzenia konferencji genewskiej

GENEWA (PAP)

W czwartek odbyło się plenarne posiedzenie konferencji genewskiej poświęcone sprawie Indochin. Przewodniczył brytyjski

Gorące pozdrowienia od polskich związkowców przekazał XI Zjazdowi radzieckich związków zawodowych Wiktor Kłosiewicz

Dnia 9 bm. na XI Zjeździe Związków Zawodowych ZSRR witanymi hucznymi oklaskami zgromadzonych zabrał głos przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz.

Mówił on o głębokich uczuciach przyjaźni i wdzięczności polskich mas pracujących dla kraju Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej i dla bohaterów ludzi radzieckich. Naród polski — stwierdził W. Kłosiewicz — zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu wszystko to, co dla niego jest najdroższe — wolność i niezawisłość, zjednoczenie i granicę historycznych, możliwość pokojowej pracy twórczej i budowy nowego życia socjalistycznego.

W imieniu delegacji polskiej W. Kłosiewicz przekazał dywan, na którym wykany jest Pałac Kultury i Nauki.

Olbrzymi wrak „Jastarnia” wydobyty z dna morskiego

Polskie Ratownictwo Okrętowe odniosło ostatnio wielki sukces. Z Morza Bałtyckiego w pobliżu polskiego Wybrzeża wydobyty został wrak zwany „Jastarnia”. Jest to wrak wielkiego transportowca, który pływał w służbie hitlerowskiej i został zatopiony na dużej głębokości w czasie ostatniej wojny światowej.

Spotkanie delegatów na IV sesję Światowej Rady Pokoju z aktywnym Frontu Narodowego

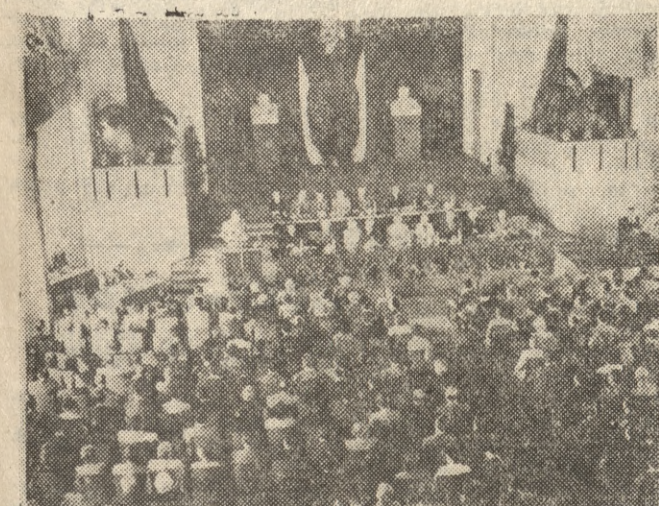
WARSZAWA (PAP)

W dniu 10 bm. w sali Domu Poselskiego w Warszawie odbyło się zebranie lektorów przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego z udziałem delegacji Polskiego Komitetu Obronców Pokoju na IV sesję Światowej Rady Pokoju w Berlinie z przewodniczącym PKOP Jarosławem Iwaszkiewiczem na czele.

W czasie zebrania członkowie Światowej Rady Pokoju wiceprzewodniczący Józef Ożga-Michalski wygłosił referat sprawozdawczy z obrad IV sesji Światowej Rady Pokoju.

Po referacie wywiązała się żywa dyskusja.

Następnie odbędzie się zebranie środowiskowe w miastach i na wsi.



W dniu 8 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady Walnego Zjazdu Delegatów Związku Literatów Polskich. Na zdjęciu: fragment obrad. Przemawia sekretarz KC PZPR Edward Ochab.

minister spraw zagranicznych Eden, który pierwszy zabrał głos.

Minister Eden powtórzył swą propozycję przewidującą udział Indii, Pakistanu, Ceylonu, Birmy i Indonezji w Międzynarodowej Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych. Wyraził on pogląd, że komisja w proponowanym przez niego składzie będzie „bezbiasna”. Mówca wypowiedział się również przeciwko przyjęciu zasady jednomyślności w pracach organów kontrolnych. Uważa on za wskazane przyznanie komisji międzynarodowej prawa decydowania w wypadkach, w których komisje nie są w stanie osiągnąć porozumienia.

W dalszym ciągu minister Eden poruszył sprawę Laosu i Kambodży, wyrażając pogląd, że należy sprawę tych dwóch krajów traktować oddzielnie od spraw Wietnamu.

W końcu minister Eden oświadczył, że różnice zdań na konferencji „są szerokie i głębokie, jeśli nie zmniejszymy ich bez dalszej zwłoki, to nie wykonamy naszego zadania”.

Po ministrze Edenie przemawiał delegat Kambodży, a następnie zabrał głos szef delegacji Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Fan Wan-dong.

„Dni Oświaty, Książki i Prasy”



Z okazji „Dni Oświaty, Książki i Prasy” otwarto w bibliotece gminnej w Seceminie (woj. kielecki) wystawę książki i prasy, ze szczególnym uwzględnieniem wydawnictw rolniczych: polskich i radzieckich. Na zdjęciu: mieszkańcy wsi W. Tambor i S. Zalas oglądają książki wystawione w dziale rolniczym.

CAF — fot. St. Wdowiński

Serdecznie powitał Kraków powrót misirza Solkiego

Serdeczną owację zgromadzeni przedstawiciele społeczeństwa krakowskiego, artyści teatrów krakowskich oraz licznie zebrana młodzież młodnicemu Polski Ludowej Ludwikowi Solskiemu w chwili, gdy wchodził do pięknie przybranej bramy swego domu, po powrocie z uroczystości jubileuszowych w Warszawie.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZYTELNIK

Wyd. AB

Poznań, 12 VI 1954 r

Nr 139 (3195)

W walce o realizację uchwał II Zjazdu Partii i III Kongresu Związków Zawodowych

Organizacje związkowe kopalń i hut wzmagają troskę o sprawy socjalno-bytowe o rozwój i potaniecie produkcji

W szeregu hut, kopalń i fabryk woj. stałnogrodzkiego trwają narady aktywistów związkowych i grup związkowych, podczas których omawiane są sprawy związane z pracą nad wykonaniem wskazań partii i III Kongresu Związków Zawodowych.

Na naradach tych i w czasie bieżącej pracy organizacje związkowe koncentrują swą uwagę na rozwijaniu długookresowego współzawodnictwa pracy. Analizowane są możli-

wości polepszenia jakości produkcji, obniżki kosztów własnych oraz zwiększenia wydajności pracy. Wyszukane są równocześnie liczne wnioski dotyczące dalszej poprawy warunków BHP, rozwoju urządzeń socjalnych i działalności kulturalnej.

W kopalniach „Wanda — Lech” i „Czeladź”

Możliwości zwiększenia produkcji szeroko analizują związki kowców licznych kopalń, a m. in. kopalni „Wanda-Lech” i „Czeladź”.

W kopalni „Wanda-Lech” dokładnie przeanalizowano istniejące jeszcze rezerwy. Grupa związkowa męża zaufania Piotra Szticha z oddziału I doszła m. in. do wniosku, że plan półroczny oddziału może być wykonany na 4 dni przed terminem. Powzięto też takie postanowienie.

Literaci dyskutują nad sposobami ulepszenia swej twórczości

WARSZAWA (PAP)

Trzeci dzień obrad VI Walnego Zjazdu Delegatów Związku Literatów Polskich wypełniły dalsze przemówienia powitalne gości zagranicznych oraz ożywiona dyskusja nad referatami L. Kruczkowskiego i K. Brandysa.

Gorącymi oklaskami powitali zebrani przemówienie znakomitego pisarza francuskiego Andre Wurmsera, który przekazał zjazdowi serdeczne pozdrowienia w imieniu tych pisarzy Francji, którzy swą twórczością walczą o zwycięstwo sił postępu i pokoju.

W woj. zielonogórskim na polach ryżowych zakończono zasiewy

W województwie zielonogórskim na polach PGR Czerinica i Leszkowice, powiat Głogów uprawia się ryż. Prowadzone od kilku lat doświadczenia w tych gospodarstwach dały oczekiwane wyniki. Ryż sprowadzony z Bułgarii, Rumunii i Związku Radzieckiego zaaklimatyzował się, a tegorocznych zasiewów dokonano już zebranymi w ubiegłym roku nasionami.

W ostatnich dniach zakończono całkowicie zasiewy ryżu i pola zalano już wodą.

Czas uprawy ryżu od zasiewu do zbiorów wynosi około 5 miesięcy. Toteż żniwa ryżowe przypadają znacznie później od innych zbóż. W końcu września i pierwszej połowie października, zależnie od odmiany.

W planach inwestycyjnych zjednoczenia PGR Kozuchów, któremu podlega zespół Czerinica przewidziane jest dalsze rozszerzanie upraw ryżowych.

Cz. Małendowska korespondent

3 miliony młodych węgorzy wpuszczono do jezior mazurskich

OLSZTYN (PAP)

Zespoły rybackie PGR woj. olsztyńskiego zakończyły kampanię zarybiania jezior mazurskich narybkami węgorza. Ogółem wpuszczono do jezior mazurskich około trzech mln sztuk młodych węgorzy, czyli znacznie więcej niż w latach ubiegłych.

Największe ilości narybku węgorza wpuszczono do jezior Śniardwy i Mamry.

Obecnie trwa kampania zarybiania jezior mazurskich narybkami karpia i lina.

Lepiej zaspokajać potrzeby konsumentów obniżyć koszty własne obrotu i produkcji zadaniem aktywistów handlu

W ostatnich dniach odbyły się krajowe narady aktywistów politycznych i gospodarczych Związku Spółdzielni Spożywców, „Centrali Odsieczowej”, przemysłu miernarowskiego i przedsiębiorstwa hurtu artykułów gospodarskich domowego „Arged”.

W ostatnich dniach w Warszawie odbyła się krajowa na-

rada aktywów polityczno-gospodarczego Zw. Społdż. Spółzyców. Uczestnicy narady omówili zagadnienia lepszego zaspokojenia potrzeb konsumentów oraz obniżenia kosztów własnych obrotu i produkcji.

Zabierając głos w dyskusji minister handlu wewnętrznego — Minor podkreślił konieczność zwiększenia poczucia odpowiedzialności pracowników handlu za mienie społeczne, za wadliwą gospodarkę towarem, opakowaniami, transportem. Należy też lepiej przeprowadzać remanenty, gdyż w wielu placówkach dotychczas nie przeprowadza się remanentów w planowanych terminach, co utrudnia walkę z mankami i z ujawnianiem nadużyć.

Zagadnienie obniżki kosztów własnych stanowiło główny temat ogólnokrajowej narady „aktywu gospodarczego i politycznego „Centrali Odsieczowej”.

Na naradzie przybył wiceminister handlu wewnętrznego — Kul'n. Uczestnicy narady stwierdzili, że mimo znacznej poprawy w zaspokajaniu zapotrzebowania rynku w odzieży, aparacie handlowym „Centrali Odsieczowej” ma wciąż jeszcze wiele niedomagań.

Zapraszamy na wielką imprezę z okazji „Dni Oświaty, Książki i Prasy” do Kazimierza k. Konina

Centralna Wojewódzka Impreza „Dni Oświaty, Książki i Prasy”, organizowana pod hasłem „Gazeta Poznańska oraz robotnicy Wielkopolskich Zakładów Naprawy Samochodów — pracującym chłopom” — odbędzie się 13 czerwca br. w Kazimierzu koło Konina.

Bogaty program imprezy rozpocznie się o godzinie 10 — spotkaniem pracujących chłopów z naukowcami. Nadto odbędzie się zlot uczestników czwartego etapu konkursu czytelników wiejskich. W bogatej części artystycznej wystąpi orkiestra symfoniczna Filharmonii Robotniczej pod dyrekcją Jerzego Młodziejewskiego. Wśród najlepszych artystów sceny poznańskich wystąpi znany solista —

EDMUND KOSSOWSKI,

który ostatnio odniósł wielki sukces w Tuluzie we Francji. W części artystycznej, w której konferansjerkę poprowadzi solista Opery poznańskiej — Władysław Chomiak, wystąpią również: Maria Sowłńska oraz Adam Łukasik, artyści Opery poznańskiej, Janina Ratajska — artystka teatrów dramatycznych oraz Złota Oleńska — solistka Filharmonii Robotniczej.

WIELKA ZABAWA

W czasie której przygrywać będą trzy orkiestry. Wiele niespodzianek i nagród czeka na najmłodszych obywateli. W czasie imprezy odbędą się zawody sportowe. Bogato zostaną zaopatrzone różnorodne stoiska. Wstęp na wszystkie imprezy bezpłatny.

UWAGA: W dniu imprezy ze stacji kolejowej w Koninie do Kazimierza kursować będzie — tam i z powrotem — specjalny autobus.

Ze sportu

Koszykarze chińscy przegrywaą z AZS-em

W czwartek, 10 bm. na boisku Kolejarskim w Toruniu rozegrano międzynarodowe spotkanie w koszykówce mężczyzn między drużyną Chin Ludowych a reprezentacją AZS Mecz po ciekawej i stojącej na dobrym poziomie grze zakończył się niespodziewanym, lecz w pełni zasłużonym zwycięstwem drużyny AZS — 71:67 (31:35).

Rekord Polski w podnoszeniu ciężarów

Podczas zawodów kontrolnych w podnoszeniu ciężarów Heidek (Start Grudziądz) w wadze ciężkiej uzyskał w wyciskaniu 117,9 kg. ustanawiając rekord Polski.

ZSRR bez porażki w mistrzostwach Europy w koszykówce kobiet

W dalszym ciągu mistrzostw Europy w koszykówce kobiet padły następujące wyniki:

Węgry—Jugosławia 62:50, Bułgaria—Francja 49:37, ZSRR—CSR 69:62, Niemcy zach.—Dania 33:21.

Z okazji zakończenia „DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY”

CZYTELNICY „Głosu Włp”

spotykają się w najbliższą niedzielę na wyspie Edwarda

w Zaniemyśle

NA WIELKIEJ IMPREZIE ARTYSTYCZNO — ROZRYWKOWEJ, ORGANIZOWANEJ PRZY WSPÓŁPRACY WRZŻ I POWIATOWEGO DOMU KULTURY W ŚRODZIE

W PROGRAMIE: występy artystów Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu, zespołów amatorskich, szkolnych i Zw. Zawod. Prac. Budowlanych.

Wystawiona zostanie także komedioopera W. Bogusławskiego pt.

„KRAKOWIACY I GÓRALE” w opracowaniu Stanisława Kunza.

Na miejscu bogato zaopatrzonej kiermasz W. Z. G. S., strzelanie do tarczy oraz niespodzianki i zabawy dla dzieci — dla których redakcja „Głosu” przeznacza ok. 500 nagród.

Do tańca gra doborowa orkiestra. Teren radiofonizowany.

A więc w niedzielę wszystkie wycieczki kierujemy do ZANIEMYŚLA NA WYSPĘ EDWARDA!

Przyjęcie propozycji Chin Ludowych zapewnienie ustanowienie trwałego pokoju w Indochinach

GENEWA (PAP)

Na śródownym plenarnym posiedzeniu w sprawie indochin minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lai wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Dyskusja nad sprawą przywrócenia pokoju w Indochinach, która rozpoczęła się 8 maja, trwa już przeszło miesiąc.

W toku omawiania naszych propozycji nastąpiło pewne zosolenie punktów widzenia co do niektórych zagadnień. Co do innych jednak zagadnień istnieją nadal znaczne różnice zdań, przy czym niektóre z tych różnic namępują nawet postępy konferencji.

Chciałbym wyjaśnić stanowisko delegacji Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie naszej sześciopunktowej propozycji.

PUNKT PIERWSZY. Propozycja delegata Wielkiej Brytanii przyjęta przez konferencję w dniu 29 maja zawiera zasadę jak najszybszego i jednoczesnego przerwania ognia w Indochinach. Delegacja Chińskiej Republiki Ludowej uważa, że skoro zasada została już ustalona, — trzeba w oparciu o tę zasadę omówić konkretne sposoby jak najszybszego i jednoczesnego przerwania ognia w trzech państwach indochińskich — Wietnamie, Kmerze i Patet Lao. Niektórzy delegaci uważają, że nie ma potrzeby jednoczesnego przerwania ognia w Wietnamie, Kmerze i Patet Lao. Jest to oczywiście nieuczciwe. Jeśli działania wojenne będą przerwane w jednej tylko części Indochin, a w innych częściach wojna będzie trwała nadal, to nie tylko nie można będzie doprowadzić do jak najszybszego przywrócenia pokoju w Indochinach, lecz będzie nadal istniało niebezpieczeństwo rozszerzenia się w każdej chwili wojny na cały obszar Indochin.

PUNKT DRUGI. Propozycja delegata brytyjskiego z 29 maja przewidują, że zadaniem przedstawicieli dowództw obu stron wojujących jest omówienie sprawy, w jaki sposób należy rozmieścić wojska po zaprzestaniu działań wojennych, zaczynając od sprawy stref przegrupowania wojsk w Wietnamie.

Delegacja Chińskiej Republiki Ludowej jest zdania, że zasada omówienia sprawy rozmieszczenia wojsk po przerwaniu działań wojennych powinna bezwzględnie dotyczyć całego obszaru Indochin. Uwzględniamy okoliczność, że sytuacja w trzech państwach indochińskich — Wietnamie, Kmerze i Patet Lao nie jest identyczna, tak że sposoby uregulowania sytuacji w tych trzech krajach również powinny być w pewnym stopniu odmienne.

Obecnie przedstawiciele dowództw obu stron wojujących przystąpili już do rokowań na podstawie uchwały powziętej przez konferencję genewską w dniu 29 maja, co utworzyło drogę do bezpośrednich rozmów między stronami wojującymi. Trzeba jednak podkreślić, że przedstawiciele dowództw obu stron nie nawiązali jeszcze kontaktu w samych Indochinach. Uważamy, że strony zainteresowane powinny natychmiast podjąć kroki w kierunku jak najszybszego wykonania porozumienia osiągniętego na niniejszej konferencji w sprawie jednoczesnego nawiązania kontaktu przez przedstawicieli dowództw obu stron zarówno w Genewie jak i w Indochinach.

PUNKT TRZECI. Sprawa położenia kresu sprowadzaniu do Indochin nowych kontyngentów sił zbrojnych i personelu wojskowego jednocześnie z położeniem kresu działaniom wojennym na całym obszarze Indochin została wysunięta przez szefa delegacji Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Fana Van-donga.

Ponieważ wszyscy uczestnicy konferencji są zgodni co do tej zasady, to konkretne

Przemówienie min. Czu En-laia na konferencji genewskiej (Skrót)

zagadnienie polega na określeniu sposobu realizacji tego zadania i sposobu wykonywania kontroli. Uważamy, że obie strony wojujące powinny we wszystkich trzech państwach indochińskich bezwzględnie przestrzegać postanowienia o położeniu kresu sprowadzaniu do Indochin drogą morską, lądową i powietrzną nowych kontyngentów sił zbrojnych, personelu wojskowego oraz wszelkiego rodzaju sprzętu wojennego i amunicji. Należy podkreślić, że trzeba bezwzględnie położyć kres sprowadzaniu ze Stanów Zjednoczonych personelu wojskowego, sprzętu wojennego i amunicji do jakiegokolwiek punktu Indochin.

PUNKT CZWARTY. Delegacja Chińskiej Republiki Lu

1 Sprawa składu Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych

Delegacja Związku Radzieckiego zaproponowała, aby Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych w Indochinach składała się z przedstawicieli Indii, Polski, Czechosłowacji i Pakistanu. Propozycja ta jest całkowicie słuszną. Jednakże niektórzy delegaci oponują uparcie przeciwko udziałowi w tej komisji przedstawicieli Polski i Czechosłowacji. Jedyny argument, jaki wysuwają prze-

ci, to twierdzenie, że dla kontroli przestrzegania warunków układu rozejmowego trzeba utworzyć dwa rodzaje organów kontrolnych. Jednym organem byłoby komisje mieszane, które składałyby się z przedstawicieli obu stron wojujących. Drugim organem byłaby Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych, składająca się z przedstawicieli państw neutralnych, zaproszonych przez konferencję genewską. Jeśli chodzi o funkcje, uprawnienia i wzajemne stosunki tych dwóch organów, to uważam, że można je określić uwzględniając doświadczenia wykonywania postanowień układu rozejmowego w Korei.

Jeśli chodzi o kontrolę, chciałbym podkreślić następujące momenty:

2 Sprawa stosunków wzajemnych między Komisją Nadzorczą Państw Neutralnych a Komisjami Mieszanymi

Obie strony wojujące w Indochinach powinny zaprzestać działań wojennych. Wykonanie postanowień porozumienia w sprawie zaprzestania działań wojennych zależy w zasadzie od szczerości stron wojujących. Wynika stąd, że przede wszystkim komisje mieszane składające się z przedstawicieli dowództw obu stron wojujących powinny ponosić główną odpowiedzialność za kontrolę ścisłego przestrzegania warunków zawieszenia broni.

Jednocześnie ustalanie wypadków naruszania porozumienia w sprawie zawieszenia broni i za-

łatwianie związanych z tym zagadnień może być trudne dla obu stron. Dlatego też konieczny jest nadzór ze strony państw neutralnych.

Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych i komisje mieszane powinny działać równolegle. Podporządkowanie jednego z tych organów drugiemu powinno być wykluczone. Oba te organy powinny wykonywać swe obowiązki i współpracować w celu zapewnienia skutecznej realizacji warunków tego porozumienia.

3 Zasada zgodności poglądów w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych

W toku dyskusji nie rozstrzygniętych sprawy zasady zgodności poglądów w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych. Niektórzy delegaci uważają, że Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych może rozstrzygać sprawy zwykłej większości głosów i oponują przeciwko zasadzie zgodności poglądów. Delegacja

Chińskiej Republiki Ludowej nie może się zgodzić z takim stanowiskiem. Uważamy, że zasada zgodności poglądów jest najsłuszniejszą, najrozsądniejszą i najbardziej odpowiedzialną zasadą dla rozstrzygnięcia najbardziej doniosłych problemów w obecnych stosunkach międzynarodowych. Zadanie Komisji Nadzorczej

Państw Neutralnych polega na tym, aby dopomagać stronom wojującym w kontrolowaniu realizacji postanowień porozumienia o zawieszeniu broni. Dlatego też Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych powinna odzwierciedlać ich interesy. Tylko pod tym warunkiem będzie ona mogła wysuwać słuszne propozycje. Możliwe do przyjęcia przez obie strony.

4 Sprawa odpowiedzialności Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych

Uważamy, że Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych powinna być odpowiedzialna wobec państw, które będą gwarantowały przywrócenie pokoju w Indochinach. Na konferencji naszej nie wysuwano zastrzeżeń w tej sprawie.

5 Sprawa tzw. nadzoru QNZ

W toku dyskusji wysuwano propozycje, aby ONZ nadzorowała zawieszenie broni w Indochinach. Z propozycji tej delegacja Chińskiej Republiki Ludowej zgodzić się nie może. Podkreślam już niejednokrotnie, że konferencja nasza nie ma żadnego związku z ONZ. W celu wzmocnienia interwencji w Indochinach istnieją zamiary umieszczenia na porządku obrad ONZ sprawy Indochin i wywołania w ten sposób sporów. W takich warunkach tym bardziej nie może być mowy o powierzeniu ONZ nadzoru nad przestrzeganiem postanowień porozumienia o zawieszeniu broni w Indochinach.

PUNKT PIĄTY. Sprawa gwarantowania przez państwa biorące udział w konferencji genewskiej wykonania porozumienia o zawieszeniu broni została wysunięta przez przewodniczącego delegacji francuskiej pana Bidault. Ponieważ żaden z uczestników konferencji nie wysunął przeciwko temu wnioskowi zastrzeżeń, uważamy, że zasada ta powinna być przyjęta i uznana za wstępne porozumienie osiągnięte na konferencji.

PUNKT SZÓSTY. Sądząc na podstawie doświadczeń nabytych przy zwalnianiu ciężko rannych jeńców wojennych w Dien Bien-Fu, sprawa zwalniania przez obie strony jeńców wojennych i internowanych osób cywilnych może być bez trudności załatwiona w drodze bezpośrednich rokowań między stronami wojującymi. Dlatego też delegacja Chińskiej Republiki Ludowej uważa, że należy sprawę zwalniania, po zaprzestaniu działań wojennych na całym terytorium Indochin, jeńców wojennych i internowanych osób cywilnych — powierzyć przedstawicielom dowództw obu stron.

Walka o pokój, dobro człowieka i przyszłość narodu

— oto światła wskazujące drogę
naszej literaturze

Skrót referatu wygłoszonego przez K. Brandysa
na VI Zjeździe Delegatów Związku Literatów
Polskich

KAZIMIERZ BRANDYS, omawiając w swym referacie drogi rozwojowe polskiej literatury w ciągu ostatniego dziesięciolecia, nawiązał do pierwszych lat po wyzwoleniu. Stwierdził on, że lata te stworzyły literaturę wyrosłą z silnych, głębokich uczuć, literaturę walczącą. Jednym z jej źródeł była nienawiść do faszyzmu, silnie przeżyta i potwierdzona niejednym doświadczeniem. Ale ówczesne środowisko literackie — jak stwierdza dalej mówca — nurtowały różnice ideologiczne. Niektórzy pisarze nie rozumieli jeszcze, że faszyzm można potępiać z różnych stanowisk, natomiast walczyć z faszyzmem można jedynie na gruncie ideologii socjalistycznej, w szeregach klasy robotniczej. Mieliśmy pisarzy — powiedział Kazimierz Brandys — którzy zrozumieli to wcześniej, mieliśmy innych, którzy do tej prawdy dotarli w parę lat później. Od pierwszych dni wyzwolenia ścierały się między nami różnice w poglądzie na świat i sztukę. Różnice te z czasem występowały coraz jaskrawiej i ostrzej, a ujawniły się najwydatniej w dniach pierwszych walk o socjalistyczną treść naszej twórczości.

Pierwsze hasła walki o literaturę związaną z życiem kraju, walki o przełom tematyczny i metodę tworzenia realizmu socjalistycznego, padły na dwóch kolejnych zjazdach pisarzy w latach 1947 i 1949: wrocławskim i szczecińskim. W tych latach formowały się stanowiska i kryteria, które wkrótce miały tak mocno zaważyć na dalszym rozwoju naszego życia literackiego.

W kraju rozgorzała wówczas walka klasowa, lud obejmował władzę w ciężkich, ofiarnych zmaganiach, w ogniu dywersji i politycznych knowań. I właśnie w owych dniach zawiązała się mocna więź między literaturą a narodem, między pisarzem a klasą robotniczą. W świadomości niejednego artysty zaczęły się wówczas kształtować nowe miary ocen i nowe dyscypliny moralne.

Mówca stwierdza następnie, że 5 ostatnich lat były okresem dojrzewania charakterów i talentów naszych pisarzy, okresem trudnych przezwyciężeń i mozolnego szukania dróg do socjalistycznej literatury. Z różnych pozycji i poprzez rozmaite doświadczenia pisarze nasi do tych dróg dochodzili.

Jeśli chcemy stworzyć socjalistyczną literaturę, tak różnorodną i bogatą, jaką dali Gorki,

Szolochow, Leonow, Majakowski, Erenburg i Nazim Hikmet, sztukę piękną, barwną i walczącą jaką stworzyli Wachtangow i Pudowkin, Guttuso i de Sica — sztukę w której wielokrotnie cechy talentów zespoliłyby się w najwyższej jednostki uczuć, powinniśmy dbać o rozwój własnych, indywidualnych środków wyrazu.

Naród daje artyście do rąk — mówił dalej Kazimierz Brandys — podwójny skarb: swoją wiedzę o życiu i swoje najlepsze idee — żąda wszakże od niego, aby powierzona mu wiedzę wykorzystał dla dobra najcenniejszych idei. Jeśli będzie to prawdziwy artysta — spełni ów warunek. I wówczas naród umieści jego dzieło w skarbnicy swych doświadczeń, byz niego z kolei czerpać nową wiedzę o życiu i nowe twórcze myśli.

Po długim okresie prób i walk o środki wyrażenia nowych treści, po latach skromnych zwycięstw i ambitnych zamierzeń, nasza młoda literatura poczuła pod stopami twardszy grunt.

Nie jest przypadkiem, że ów długotrwały proces zbliżył się w pewnym momencie do IX Plenum KC PZPR. I nie jest tak, że przypadkiem, że głos IX Plenum potwierdził pisarzom słusność nowozdobitych pozycji świadomości twórczej. Świadczy o tym, że życie naszej literatury mocno się wiąże z życiem narodu i z partią. Człowiek, szeroki zakres jego potrzeb duchowych i materialnych, życie ludzkie w codziennym powszednim przebiegu, szacunek dla indywidualnych pragnień — wszystko to w perspektywie niezmiennych celów klasy robotniczej i partii — postawiło przed nami IX Plenum Ożywienie twórcze, jakie w tym okresie dało się odczuć w środowiskach artystycznych, nie było przełotne. Pisarze, plastycy, ludzie teatru odczuli w teach partyjnych swoje własne doświadczenia, każdy niemal w uchwałach IX Plenum, a potem II Zjazdu, odnalazł najistotniejszy sens przemysłu, z którym długo się porała. Każdy wówczas zrozumiał, iż w trudnych chwilach nie był sam, i że właśnie poprzez te chwile dojrzewał.

Rezultaty owego ożywienia twórczego nie dały na siebie czekać: już dzisiaj nie trudno je dostrzec. Możemy stwierdzić wiele oznak, świadczących o przyprawie nowej fali twórczości, związanej z tematyką współczesną, twórczości prawdziwie artystycznej i pełnej świeżych, głębokich przeżyć, wyrosłych z szerokiej dziedziny doświadczeń.

Pisarze kilku pokoleń, którzy w ciągu lat 10 odbywali niełatwą i niejednolitą drogę twórczą, dzisiaj każdy na miarę swojej wyobraźni i uczuć ofiarują najlepszy wysiłek, by stworzyć szereg dzieł mówiących pięknym językiem sztuki o ludziach i rzeczach ludzkich w naszym kraju.

Będziemy oceniać te dzieła miarą ich pożytku dla Polski Ludowej i klasy robotniczej, miarą ich wartości ideowej i artystycznej, ważnym kryterium oceny powinien być również wysiłek moralny pisarza, akt jego świadomości i sumienia.

Walka o pokój, o socjalizm, trud budownictwa, dobro człowieka i przyszłość narodu — oto światła wskazujące drogę, którą idziemy.

ZMP-owcy do walki ze stonką!

Stonka — groźny wróg zagrażający polom ziemniaczanym pojawiła się w wielu powiatach kraju.

Sekretariat Zarządu Głównego ZMP podjął ostatnio uchwałę, w której zaleca wszystkim instancjom i organizacjom ZMP-owskim wzięcie czynnego udziału w pracy wyjaśniającej niebezpieczeństwo dalszego rozprzestrzeniania się stonki.

„Nowe Czasy“

Zespolenie a nie rozbitcie Europy

Wysiłki Waszyngtonu zmierzające do tego, by za wszelką cenę złożyć sześć krajów zachodnio-europejskich w sieci „europejskiej wspólnoty obronnej“ powodują niezwykle zastrzeżenie rozbieżności w kołach politycznych Europy zachodniej. Szeregi przeciwników „wspólnoty“ wzrastają tak poważnie, że w Waszyngtonie obawiają się fiaska całego tego projektu i odpowiednio wzmagają nacisk na państwa zachodnio-europejskie. Jedną z propagandowych kampanii propagandowej na rzecz „wspólnoty“ pozostaje nadal obłudne hasło: „Zjednoczenie Europy w celach obronnych“.

Ideę zjednoczenia broniąca przez Związek Radziecki w jego polityce zagranicznej idea zespolenia milujących pokój państw w walce przeciwko agresywnym siłom zyskała uznanie i została wcielona w życie w toku drugiej wojny światowej. Wiadomo, jakie to miało znaczenie dla sprawy zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami. Idea współpracy milujących pokój państw znalazła wyraz również w zawartych w czasie wojny układach i porozumieniach — jak układ angielsko-radziecki, francusko-radziecki, jak wreszcie uchwały jaltańskie i poczdamskie.

Zaostrzenie sytuacji międzynarodowej w latach powojennych i zaciemnienie horyzontu międzynarodowego chmurami groźby nowej wojny — to bezpośredni wynik tego, że wspomniane układy i porozumienia nie zostały wykonane do końca. Stany Zjednoczone uczyniły wszystko, aby przeciwsta-

wić jedne państwa europejskie innym. Na tym opiera się polityka tworzenia bloków militarnych.

Polityce tej towarzyszy rujnujący wysiłek zbrojeń. Tworzenie ugrupowań militarnych prowadzi do zaostrzenia stosunków między państwami, niweczy współpracę między nimi, podważa stosunki gospodarcze, a zwłaszcza handel międzynarodowy. Wszystko to pogłębia napięcie w sytuacji międzynarodowej, wzmacnia groźbę wojny.

Czy podział Europy na ugrupowania militarne jest nieunikniony? Bynajmniej. Pokojowa polityka Związku Radzieckiego umożliwia pokojowe uregulowanie spornych spraw w stosunkach międzynarodowych. Propozycja Związku Radzieckiego w sprawie stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie otwiera najszerze możliwości zjednoczenia wszystkich państw europejskich w celu rzeczywistego zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

W toku dyskusji nad projektem ogólnoeuropejskiego układu Związek Radziecki wniósł propozycję, która czy ni bezprzedmiotowymi główne zarzuty wysunięte przeciwko temu projektowi przez przedstawicieli mocarstw zachodnich w czasie konferencji berlińskiej. W nocy z 31 marca rząd radziecki wziął pod uwagę opinie dotyczące udziału Stanów Zjednoczonych w układzie o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i oświadczył, że nie widzi przeszkód dla pozytywnego rozwiązania tej sprawy. Wzięto również pod uwagę wypowiedziane w Berlinie poglądy w sprawie miejsca i roli „orga-

nizacji paktu północno-atlantyckiego“ w związku z utworzeniem systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. W chwili obecnej organizacja ta ma agresywny charakter i wymierzona jest przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Gdyby jednak uczestnikami jej stały się wszystkie wielkie mocarstwa, które wchodziły w skład koalicji antyhitlerowskiej, organizacja atlantycka straciłaby niewątpliwie swój agresywny charakter.

Jeżeli propozycje radzieckie nie natykałyby się na opór, to w notach wystosowanych przez mocarstwa zachodnie w odpowiedzi na notę radziecką, tłumaczyłoby się to jedynie tym, że mocarstwa te związane są z waszyngtońską polityką montowania bloków militarnych i rozbitcia Europy. Natomiast opinia publiczna Francji, Anglii i innych krajów Europy zachodniej powitała bardzo przychylnie ideę stworzenia bezpieczeństwa zbiorowego.

W masach ludowych idea zjednoczenia wysiłków wszystkich państw europejskich w celu zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego znajduje najszybszy oddźwięk. Ideę tę można niewątpliwie wcielić w życie. Ponieważ zarzuty wysunięte na konferencji berlińskiej przeciwko projektowi ogólnoeuropejskiego układu odpadały faktycznie wobec propozycji radzieckich z 31 marca — istnieje możliwość osiągnięcia zbliżenia i uzgodnienia stanowisk w drodze kontynuowania dyskusji.

SOBOTA
OnufregoSłońce w.: 3,15
z.: 19,57
Księżyc w.: 16,32
z.: 0,49

Chmurno z rozpodzieniami w ciągu dnia. Temperatura około 22 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

LEŚNA

Przy ul. Słowiańskiej 61 czynny jest punkt usługowy Spółdzielni Pracy Lekarsko-Dentystycznej, dziesiąty w naszym województwie. Chorych przyjmuje się w godz. 8—20.

Z CZARNKOWA

W Miałach odbyła się ostatnia narada robocza pracowników Rejonu Przemysłu Leśnego, na której wręczono zwycięskiej załodze tartaku w Miałach propozycję przechodni Z. G. Związku Zawodowego Przemysłu Drzewnego i Leśnego w Warszawie oraz Rejonu Przemysłu Leśnego w Poznaniu za zajęcie I miejsca we współzawodnictwie za I kwartał br.

Do tego sukcesu przyczynili się m.in. pracownicy: Edmund Sekulski, Mieczysław Przybylski, Franciszek Kaziński, Wacław Macioszek i Irena Danielczak. (ZO)

FILM

»Źródła błędów te same«

Film „Anna proletariuszka” zrealizowano na podstawie znanej powieści Ivana Olbrachta pod tym samym tytułem. Temu filmowi z wydziału 1920 r. — okres walki praskich robotników z prawicowymi socjalistami, walki o nową rewolucyjną partię. Na tym tle Karol Stekły (scenarzysta, a zarazem i reżyser filmu) zamierzał opowiedzieć nam losy Anny i Tonika — dwójki młodych proletariuszów. Piszemy zamierzal — bowiem nie opowie dzieł. Życiowe perypetie Anny giną niestety, w potoku drobiazgowo zarejestrowanych wydarzeń 1920 roku. Anna, która w powieści stanowi główną postać, ustępuje w filmie miejsca Tonikowi.

Reżyser z powodzeniem mógłby Annę i Tonika w ogóle usunąć z filmu, a jeśli tego nie uczynił — to chyba tylko dlatego, że wówczas trzeba by zmienić

Od ich bojowości i przygotowania
zależy nasze bezpieczeństwo

Podczas tegorocznego Tygodnia Straży Pożarnych w całej Wielkopolsce odbywają się ćwiczenia pokazowe. Pogadanki nadawane są przez radiowęzły oraz przez głośniki zainstalowane na wozach strażackich. Ma to na celu zmobilizowanie społeczeństwa do zapobiegania pożarom zarówno w mieście jak i na wsi, szczególnie groźnym w okresie suszy letniej. Chodzi również o to, aby walka o zabezpieczenie mienia narodowego i prywatnego była prowadzona skutecznie, aby do szeregów Ochotniczych Straży Pożarnych wciągać jak najliczniej pracowników, odpowiednio wyszkolonych zawodowo i przypomnieć szerokiemu ogółowi o konieczności zachowania ostrożności przed pożarami.

W spółdzielniach produkcyjnych i gromadach pow. krotoszyńskiego odbywają się ćwiczenia pokazowe Ochotniczych Straży Pożarnych. W pełni zmotoryzowane są OSP w Krotoszynie, Koźminie, Zdunach, Pogorzeli i Dobrych. Najlepiej wyposażona jest OSP w Krotoszynie, która posiada 4 samochody bojowe i 1 gospodarczy, w tym jedną najbardziej nowoczesną autopompę marki polskiej „Star 20”.

„Zapobiegając pożarom — przyspieszaj wzrost stopy życiowej mas pracujących” — takim hasłem przywitali Tydzień Straży Pożarnych wszyscy strażacy z pow. węgrowskiego. Natomiast strażacy z Ligoty (pow. Krotoszyński) wybudowali przy pomocy chłopów z tej gromady, zbior

nik wodny, plac ćwiczeń, a obecnie przystąpili do budowy remizy i świetlicy.

Wśród licznych straży pożarnych jakie istnieją w woj. poznańskim wyróżnia się Zakładowa Straż Pożarna przy Wytwórni Dywanów i Chodników w Lubaszku pow. Czarnków (patrz zdjęcie). Straż ta jest wyposażona w sprzęt, posiada własną remizę, motopompę, a strażacy mają pełne uzbrojenie bojowe. Wszyscy strażacy są przeszkoleni, prowadzi systematyczne ćwiczenia, a wielu z nich należy także do miejscowej OSP. Komendantem za

Nasze Taj
PRZEZ WIELKOPOLSKĘ

Zespół PGR Strzelce przystąpił do sianokosów. Przetapia gospodarstwo Jaktorowo, gdzie skoszone już trawę na 40 ha.

Sprawnie przebiega również przerwka buraka cukrowego w tym zespole. (KO)

*

Jako pierwsza w gminie Szamocin rozpoczęła sianokosy spółdzielnia produkcyjna „Dobrobyt” w Racynie, pow. Chodzież. Spółdzielcy zbiorą sian z 102 ha. W tym roku spółdzielcy zamierzają zbierać je 3-krotnie, bo laski swe przeorał i obsiali słachcinymi trawami. Dlatego spodziewają się dobrych plonów.

Indywidualni chłopcy rozpoczynają sianokosy w tych dniach a żniwa w terminie od 20 lipca do 30 sierpnia br. (St. Z.)

NASI KORESPONDENCI

Kioski bez papierosów

Kioski PPK „Ruch” w Ostrowie są niedostatecznie wyposażone w papierosy marki Sport, Zeglarz, Płaskie, Wczasowe itd. Delegatura PPK „Ruch” w Ostrowie powinna tym brakiem zapobiec.

R. TOMASZEWSKI

Nie doceniają
pracy społecznej

Choć Szkoła Pielegniarek w Pile może poszczycić się wynikami, gdy chodzi o kadry mło-

kladowej straży pożarnej jest tkacz — Lucjan Pawlaczek, wyróżniający się nie tylko w pracy zawodowej, ale również i społecznej.

Do przodujących straży pożarnych należy także OSP z Konina — która jest jedną z najstarszych w kraju. Powstała ona bowiem przed 80 laty, a więc w roku 1874. Obecnie liczy 75 członków, w tym 8 kobiet.

Koninska OSP zajmuje się nie tylko gaszeniem pożarów, ale także zapobieganiem ich powstawania. W bieżącym roku przeprowadza się w licznych zakładach pracy systematycznie pogadanki na temat zapobiegania powstawaniu pożarów. Dzięki właśnie uświadomieniu ludności liczba pożarów w stosunku do roku ubiegłego znacznie spadła. Osiągnięciem OSP jest również szybkość z jaką drużyny strażackie przybywają na miejsce pożaru. Od czasu ogłoszenia alarmu do momentu wyjazdu z remizy upływa zaledwie 3 min. Wśród konińskich strażaków trzech z nich ma już poza sobą 50 lat pracy w OSP. Są nimi Józef i Władysław Białkowscy oraz Władysław Lisowski.

Stanisław Leśniewski mający 27 lat służby odznaczony został medalem strażackim za odwagę, a komendant Roman Jarominiak, kieruje OSP już 16 lat.

Również i w pow. Kepno OSP są wyposażone w sprzęt, a strażacy biorą udział w kursach przeciwpożarowych. Nie we wszystkich gminach istnieją już jednak OSP. Nie można np. sformować straży w gminie Perzów.

Pow. Straż Pożarna w Kepnie winna się sprawą tą zająć.

(Na podstawie materiałów od korespondentów opr. ds)

Kończy się Tydzień Straży Pożarnych, który zainaugurowały pokazy sprawności ich członków.

Na zdjęciu sekcja OSP zakładowej straży pożarnej Wytwórni Dywanów i Chodników w Lubaszku pow. Czarnków podczas ćwiczeń.

Słychać

w pow. krotoszyńskim

Spółdzielnie produkcyjne Konarzew i Łukaszew założyły w roku bieżącym nowe pasieki pszczół.

W miasteczku Zduny w związku z głębią, jaka się tam znajduje (margiel), posadzonych zostanie jesienią br. 1.000 sztuk drzew orzecha włoskiego.

W spółdzielniach produkcyjnych takich, jak: Nowy Świat, Targoszyce, Wziachów, Lipówiec, Kromolice oraz Starygród powstały fermy drobiu, z których największa w Kromolicach liczy około 1.000 sztuk.

W miasteczku Pogorzela nie ma opieki nad drzewami przydrożnymi, jakoby z braku kredytu na ten cel — jak twierdzi służba drogowa.

Ignacy Jędrkowiak
korespondent „Głosu”

Uczymy się
języka przyjaciół

100-godzinny kurs języka rosyjskiego zorganizowało Koło TPP-R przy Państwowym Zakładzie dla Dzieci Nie widomych w Owińskich, pow. Poznań. Na kurs uczęszczało 24 niewidomych uczniów, którzy egzamin złożyli z wynikiem pomyślnym.

Również w Prezydium PRN w Obornikach trwa od marca br. kurs języka rosyjskiego, którego uczą się 43 osoby.

33 pracowników Kaliskich Zakładów Przemysłu Drzewnego ukończyło kurs języka rosyjskiego I i II stopnia. Również i oni złożyli egzamin z wynikiem dodatnim.

Nowa przychodnia
lekarsko-dentystyczna
w pow. krotoszyńskim

Ostatnio uruchomiona została spółdzielca przychodnia lekarsko-dentystyczna w Sulmierzycach, pow. Krotoszyński. Punkt ten zorganizowany został przez spółdzielnię na wniosek mieszkańców Sulmierzyc oraz sąsiednich gmin i służyć będzie przede wszystkim okolicznej ludności wiejskiej, która odczuwała dotychczas brak lekarza-dentysty.

Dzięki pomocy Prezydium MRN w Sulmierzycach Przychodnia otrzymała odpowiednie pomieszczenie w budynku Domu Ludowego, w którym mieści się już Punkt Felczyński i Apteczny Wydz. Zdrowia, a wyposażenie lokalu przeprowadzono systemem gospodarskim.

Nowootwarty punkt usługowy jest dziesiątą z kolei tego rodzaju placówką w naszym województwie.

6 lat więzienia
za kradzież
mienia społecznego

Sąd Wojewódzki w Poznaniu, na sesji wyjazdowej w Szamotułach, skazał na karę 6 lat więzienia i pozbawienia praw publicznych na 3 lata Stanisława Makowskiego, zam. we Wronkach.

Makowski zatrudniony był od kwietnia 1949 r. do października 1953 r. w Fabryce Mebli we Wronkach w charakterze referenta socjalnego, a następnie jako referent i kierownik zbytu i transportu.

Pracując na tym stanowisku przywłaszczył sobie 82 komplety kuchenne wartości 94.172,— zł. (ha)

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 II ptr., telefon nr nr 62-70 63-51, 74 21 75 21 78-63.
DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka, Poznań
K-5-10631

Obwieszczenia

Wydział Komunikacji Drogowej — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podaje do wiadomości. W związku z wyścigiem motocyklowym o IV „Puchar Pokoju” w dniu 13 czerwca 1954 r., na torze trawiastym na Woli zamknięta jest od godz. 10 do 21 ul. Dąbrowskiego dla ruchu kołowego na odcinku od ul. Kościelnej do ul. Tatrzańskiej. Przejazd mają tylko wozy oficjalne, autobusy MPK oraz autobusy PKS. Kierunek dojazdu innych pojazdów na teren wyścigów skierowuje się al. Małopolska, Wojska Polskiego, Koszalińska do ul. Tatrzańskiej. K1450

Pracownicy poszukiwani

Magazyniera (art. spożywcze i chem.-papieru.) poszukuje zaraz Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Środzie Pozn., ul. Dąbrowskiego 29. Warunki wg umowy. K1431

Techników oraz majstrów budowlanych z praktyką poszukuje Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 28, Dział Personalny, Poznań, ul. Solna nr 12. K1437

Wykwalifikowanej kucharki na kolonie poszukuje Związek Branżowy Spółdzielni Usługowych Poznań, ul. Fredry 1. Warunki do omówienia między godz. 7 a 15. K1420

Inżynierów techników w wykonawstwie kolejowym zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajeńska nr 26. Zgłoszenia w Dziale Kadry. K1430

Instalatora hydraulika zatrudni natychmiast Państwowy Szpital dla Nerwów i Psychicznie Chorych, Miedzyrzecz — Obrzyce, stacja kol. Miedzyrzecz Wlkp. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących dla pracowników administracji w Zakładach Służby Zdrowia. Mieszkanie rodzinne lub dla samotnego zapewnione. K1454

Wysokokwalifikowane siły do pracy w naszym Oddziale w Zielonej Górze: kierownika — kontrolera technicznego, majstra warsztatowo-samochodowego, blacharza, księgowego, na b. dogodnych warunkach przyjmujemy natychmiast. Zgłoszenia kierować do Spółdzielni Pracy Spedycyjno — Transportowej w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 89. K1404

Nieruchomości

Kamienie — wille — parcele — domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuje Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 27816g

Komfortowy jednopiętrowy dom z ogrodem w Kościance, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 28571g.

Parcele 1200 m² z prawem budowy domu (Staroleka), zamienię na samochód małopolski tylko w dobrym stanie, Nowak, Poznań, Czerw. Armii 26. 28514g

Parcele w dzielnicy Grunwald tylko od właściciela, kupię. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 28680g.

Parcele morzowa w Minikowie, sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 28695g

Kupno

Motor elektryczny, prąd zmienny, 9 do 12 KW, pierścieniowy, kupię „Fenix” Poznań, Armii Czerwonej 76, m 6, tel. 24-87. 28509g

Lampy, części radiowe, odbiorniki radarowe, kupię. Radieksper, Poznań, Śniadeckich 1. 28614g

Sztańce do wyrobów bakaliowych kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 28655g.

Maszyny do szycia, kupię. Poznań — Solacz, Wielkopolska 7, m 3, zgłoszenia w godz. 13—21. 28665g

Opone z deki, 17x540, kupię. Poznań, Palacza 106, m 3. 28671g

Wyżymaczki i piekarnik na gaz, w dobrym stanie, kupię. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 28672g.

Fortepian krótki, kupię. Of. z podaniem ceny. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 28676g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce autka koszykowe, spacerówki drewniane, giete oraz czeskie, na łóżkach w dużym wyborze polecam: Bracia Chojnacki Poznań, Wrocławska 25. 27541g

Warsztat stolarski, mało używany, 1,30 m, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 28547g.

Wózki — autka koszykowe, spa cerówki polecam: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 28026g

Motocykl Victoria, 350 ccm, stan dobry, sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 11, m 16. 28658g

Wózki dziecięce, autka, koszykowe, spacerówki na łożyskach kulkowych i dla bliźniąt polecam: H. Świetlik, Poznań, Wrocławska 13. 28082g

Szafę dwudrzwiową, sprzedam 1500 zł. Poznań, Długosza 17, m 5. 28279g

Motocykl DKW, 200 ccm, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 139, od godz. 16. 28575g

Motor elektryczny, dwufazowy, 1 KM, na prąd zmienny, sprzedam. Poznań, Matejki 53 m 5, od godz. 12—15. 28634g

Wózek koszykowy, dobry stan, sprzedam. Poznań, Drzymał 8, m 3. 28818g

Łóżko żelazne (materacami) sprzedam. Poznań, Inżynierska 6, m 8. 28828g

Płyty chłodnikowe i słupki żelazne parkanowe, sprzedam. Poznań, Górska 82. 28660g

Motocykl Victoria, 250 ccm, stan h. dobry, sprzedam. Poznań, Bonin 8, m 1. 28661g

Rower węgierski, sprzedam. Poznań, Engla 3 m 3a. 28662g

Radioaparat „Pionier”, sprzedam. Poznań, Długa 3, m 5. 28674g

Lokale

2—3-pokoje z kuchnią, do remontu poszukuje. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 28525g.

Pokoje dui, słoneczne, i piętro, z przynależnościami, zamienię na dwa pokoje z kuchnią, łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 28619g.

Zamienie pokój z kuchnią, samodzielne, na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8246p.

Zamienie 6-pokojowe mieszkanie w Szczecinie, centrum, 1 ptr. na 2 pokoje z kuchnią, w Poznaniu. Informacje Poznań, Jeżycka 25 m 15, od godz. 17—20. 28690g

Samotna poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 28652g.

Zamienie dwa pokoje z kuchnią, samodzielne, na 1 1/2 lub 1 pokój z kuchnią, samodzielne oraz pokój z urywaniem kuchni Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 28635g.

Zamienie pokój w śródmieściu, 1 ptr. 18 m² z urywaniem kuchni na pokój z kuchnią, względnie duży pokój. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 28637g.

Płyty chłodnikowe i słupki żelazne parkanowe, sprzedam. Poznań, Górska 82. 28660g

Motocykl Victoria, 250 ccm, stan h. dobry, sprzedam. Poznań, Bonin 8, m 1. 28661g

Rower węgierski, sprzedam. Poznań, Engla 3 m 3a. 28662g

Radioaparat „Pionier”, sprzedam. Poznań, Długa 3, m 5. 28674g

Farby do malowania na łożyskach, trwałe koloru, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 28673g.

Pomieszczenia

na park samochodowy z garażami i warsztatem o wymiarach do 3000 m² poszukujemy. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia K1440.

Praca

Wychowawczyni do noworodka, poszukuje pracy. B. Ruczyńska, Bydgoszcz, ul. Koszaka 35, m 4. 28667g

Ucznia fotograficznego poszukujemy. Poznań, Strusia 11, m 3. 28668g

Nauka

Tańców ucze — również korespondencyjnie. Poznań, Mieczkiewicza 27, m 7. 28359g

Różne

Artystycznie ceruje, wszelką garderobę fachowo, szybko. Poznań, Łazarz, Engla 11, m 9. 28350g

Radioamatorom różne chasiss, pomiary oferuje Radioekspert, Poznań, Śniadeckich 1. 28613g

Kilka razy w miesiącu wyjeżdżam do Stalingradu. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 28681g.

TADEUSZ KANDULSKI

przeżywszy lat 52.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 14 bm., o godz. 10,30, z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona rodzina
Poznań, Knińskiego 19, m 3.

MAGAZYNU

o pow. 500 do 600 m² poszukuje

Spółdzielnia Pracy Wyr. Pap. „Zespół”
Poznań, ul. Pułaskiego nr 1, tel. 26-67, 34-24. K1432

KUPIMY

noże do gilotyn introligatorskich

„Zespół” Spółdzielnia Pracy Wyróbów
Papierniczych, Poznań, ul. Pułaskiego nr 1
tel. 26-67 K1433

Dnia 10 czerwca 1954 r., zmarł śp.

Jan Lesiński

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 13 bm., o godz. 17, z kaplicy cmentarza w Środzie.

W smutku pogrążeni
żona, dzieci i wnuczki
Środa Wlkp. 28815g

Dnia 10 czerwca 1954, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nigdy niezapomniany ojciec, teści i dziadek, śp.

Mieczysława Jagodzińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godz. 14, z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Pogrążeni w ciężkim smutku
mąż i rodzina
Poznań, Zakręt 6 28833g

Czołówka najlepszych kierowców zgłoszona do IV Wyścigu o Puchar Pokoju

Przeszło pięćdziesięciu czołowych motocyklistów polskich stanęło w niedzielę do IV Wyścigu o Puchar Pokoju na Woli. Reprezentowane będą wszystkie główne ośrodki sportu motorowego w Polsce, m.in.: Warszawa, Staliność, Kraków, Gdynia, Bydgoszcz, Kielce, a najliczniej Poznań wraz z zawodnikami kilku miast naszego województwa.

Najliczniej wystąpią zawodnicy w kat. 125 cm. Wśród 21 kierowców „setek” mamy wszystkich najlepszych, m. in.: Do-

Piłkarze Vasas grają w zachodniej Europie

Piłkarze węgierscy Vasas-Izzo wyjeżdżają niebawem do zachodniej Europy, aby rozegrać 7-8 spotkań z czołowymi drużynami Belgii, Holandii i Luksemburga.

Prognoza

Jaka będzie pogoda w dniu wyścigu? To pytanie zadają sobie:

- a) organizatorzy (ze względu na rozmiar),
- b) tysiące widzów (waha- nia między kąpielówkami a nagłymi pelerynami, pa- rasolem oraz kaloszami),
- c) niechętni malkontenci pozostający w dniu wyścigu w domu (ponura złośliwość wyrażająca się słowami, „a co, nie mówili, że zmok- niecie!”).

Wobec tysięcy telefonów w tej sprawie, organizato- rzy postanowili opracować, zlekka tylko wzorując się na komunikatach PIHM-u, uniwersalną prognozę pogo- dy na wszystkie dni i oko- licznosci w lecie.

Brzmi ona:
W całym kraju słonecznie i pogodnie, jednak z możli- wością przejściowego, lub stałego, mniejszego, lub większego zachmurzenia o- raz przelotnych deszczów, które w pewnych dzielnicach mogą nie być krótkotrwałe.

Wiatru słabe, gwałtownie- jące silniejsze, a w nie- których okęgach nawet bardzo silne.

Burze, nie przewidziane choć nie wykluczone.

Temperatura — ciepło z możliwością ochłodzenia.

No i co? Czy teraz może mieć ktoś pretensje? My przewidzieliśmy wszystko!

branowskiego — zwycięzcę pierwszej tegorocznej eliminacji do mistrzostw Polski, Prusa, Wł. Zielińskiego, Stroińskiego, Stefanańskiego i Jerzego Gozdka.

W kat. 250 cm stanie do wy- ścigu 12 motocyklistów. Wśród nich figurują znani poznańscy publicyści kierowcy, jak: Włodarczyk, Kupezyk, Kanas, Milewski i Urbanik.

W kat. 350 cm wśród 9 star- tujących zobaczymy Ryszarda Strońskiego, który pojedzie na szybkiej DKW Jerzego Mielocha. Jego groźnymi konkurenta- mi będą: Milewski, Bęberek i Zieliński.

W kat. ponad 350 cm pozycja doskonałego Markowskiego, który startuje na Triumfie Grand Prix, wydaje się być mało za- grożona.

Ze specjalnym zainteresowa- niem obserwować będziemy jednak po wieloletniej przerwie — emocjonujący wyścig motocykli z bocznymi wózkami. Ujrzymy tu reprezentantów Poznania: Ro- mana Kowalskiego i Zygmunta Hamelke oraz Sikorę z Kielce, Lewińskiego z Warszawy i in- nych.

W dniu dzisiejszym w godz. nach popołudniowych odbędzie się trening na torze wolskim.

Stawczyk w pięcioboju Centralne Biegi Narodowe w Lublinie

Jutro w Rzeszowie odbędzie się pięciobój mężczyzn i trój- bój kobiet oraz bieg godzinny.

W pięcioboju z wielkim zain- teresowaniem oczekuje się star- tu znajdującego się w świetnej formie Stawczyka, który naj- więcej będzie miał do powiedze- nia w swoich specjalnościach — to jest w biegu na 100 m, w skoku w dal oraz w biegu na 400 m. Drugim reprezentan- tem Poznania, który może u- zyskać dobrą lokatę będzie Chęciński, w skoku w dal i w wyż. Wystąpią ponadto z naszego okręgu w Rzeszowie Kobielski (AZS), Sporang, Za- gacki i Ohsorge ze Stali, a z kobiet Lesznerówna (AZS) i Gawel (Stal).

Biegi Narodowe na szczeblu centralnym odbędą się w Lu- blinie. W skład zespołu poznań- skiego wchodzi: seniorzy — Paszkiewicz (Bud.), Józefowicz (Gwardia), Bartek i Gierwa- zik ze Stali; juniorzy — Janie- ki (Unia) i Jakubowski (Stal); seniorzy — Walkiewicz (Kol.) i Szeżsna (Stal-Ostrów) oraz juniorka Kieliszewska (Bud.).

Zapowiedziana przez Staw- czyka próba pobicia rekordu Polski w biegu na 100 m w ra-

GŁOS SPORTOWY

Przed jutrzejszym wyścigiem na Woli

Współpraca dwóch mistrzów Polski

Wczoraj na torze wolskim można było zobaczyć taki obrazek: nad wyścigową maszyną DKW 350 cm stała grupa żywo dyskutujących osób. Owa „dekawka” — gło- wny przedmiot rozmów — to znana poznańska widownia wyścigowa maszyną jeszcze bardziej znanego zawodnika — Jerzego Mielocha.

W grupie rozmawiających znajdowali się między innymi Jerzy Mieloch i Stroński, mistrzowie Polski — najstar- szy i najmłodszy.

Stroński uważnie przyslu- chiwał się wskazówkom udzie- lanym mu przez swego star- szego i bardziej doświadczono- go koleżkę klubowego.

I tu zbliżamy się do sedna:

Stroński — jak podawaliśmy w jednym z poprzednich nu- merów — startuje w dwu wy- ścigach: w kat. maszyn do 125 cm i do 350 cm. Ta dru- ga maszyna będzie właśnie Jerzego Mielocha „dekawka”. Mieloch osobiście pouczał Strońskiego jak się obcho- dzić z maszyną, jak się z nią „zgrać” i przeszedł z nim pie- szo przez całą długość toru, informując po drodze jak „brać” każdy odcinek, jak „kłaść maszynę” na zakre- tach itp.

Wyścig zapowiada się nie- zwykłe interesujący. Stroński, młody motorowiec — zeszło- roczny mistrz Polski — nie- wątpliwie będzie chciał poka- zać, co potrafi na dobrej ma- szynie. Uczyni na pewno wszystko, aby w walce ze sta- rymi rutyniarzami na torach trawiastych odnieść zwycię- stwo. Czy mu się uda? Zoba- czymy jutro!

wością rozpoczęcia imprezy przygotowujemy ciekawy „pro- gram” IV Wyścigu o Puchar Pokoju. Wydawnictwo to — dwukolorowe obejmujące 8 stron druku zawierać będzie rysunki satyryczne Henryka Derwicha, fraszki, felieton Mika i Jaskiego, sylwetki nie- których motorowców, kilka szczegółów o rozpoczynają- cych się jutro Międzynarodo- wych Zawodach Szynowco- wych, rekordy toru wolskie- go maszyn wszystkich kate- gorii oraz program poszcze- gólnych biegów z nazwiskami i numerami startowymi wszy- stkich zawodników. Progra- my te w cenie 1 zł nabywać będzie można u sprzedawców na torach oraz przed wej- ściami na wolski tor.



Ignacy Stefański (z prawej) wraz z mechanikiem — współ- twórcą sukcesów „Igora” — Franciszkiem Federem

Maszyna... SM

Powszechnie zainteresowa- nie budzi maszyna 125 cm „SM”, zbudowana przez poznańskiego konstruktora Stefana Malcherka. Jest to pierwsza w Polsce maszyna czterotaktowa, niezwykle szybka. Pojedzie na niej Wł. Zieliński, rekordzista torów betonowych w Kaliszu i Szcze- cinie.

Kolorowe programy

Dziesiątkom tysięcy miesz- kańców Poznania i oko- lic oczekujących z niecierpli-

DZIŚ na boisku „Gwardii” międzynarodowe spotkanie w koszykówce Pekin — Poznań

Dziś na gołęciniejskim boisku „Gwardii” odbędzie się między- narodowy mecz w koszykówce mężczyzn między reprezentacją mi Pekinu i Poznania. Spotka- nie to poprzedziły już trzy mecze, które odbyły się w Sopocie i w Toruniu. Dwa z tych spot- kań rozstrzygnęli na swoją korzyść Polacy, natomiast w trze- cim pewnie zwycięstwo odnieśli goście.

Początek meczu dziś o godz. 18.30.

Zespół Poznania wystąpi w następującym składzie: Jasko- wiak, Kalek, Mierzwa, Ostasński i Orlikowski ze Stali, Pudele- wicz, Haglauer i Bieważka z Ko- lejarsza, Wojciechowski i Nowi- ki z AZS oraz Gawron i Chu- dziński z Gwardii.

Bilety na mecz w cenie od 5 do 12 zł nabyć można w „Orbi- sie”, ul. Czerwonej Armii nr 33 oraz przed wejściem na stadion.

Teatry

OPERA — godz. 19

„Otello” — godz. 19

POLSKI — godz. 19

„Eugenia Grandet” — godz. 19

„Juliusz i Ethel” — godz. 19

KOMEDIA MUZYCZ- NA — g. 19.30 „Pieśń miłosna Schuberta”

TEATR SATYRYKOW — g. 19.30 „Bez znie- czulenia”

PANSTW. TEATR AK- TOWY I LALKI — g. 16.30 „Kotek upar- ciuszek”

PANSTW. TEATR W Gnieźnie: „Świe- toszek”

Witkowo — „Trafil swój na swego”

Kina

APOLLO — godz. 13

„Przeklęta wyspa” (NRD) — dla mło- dzieży, g. 15, 17, 19 i 21 „Tosca” (francu- ski — od lat 18)

BARTYK — godz. 14.30

„Żelazny dziadek” (czeski), godz. 16.30, 18.30 i 20.30 „Nauczy- cieł tańca” — II cz. (radz. — od lat 16)

MUZA — godz. 11

„Ślub z przeszkoda- mi” (czeski — od lat

ELEK

OPRACOWAŁ W. ZACHAR

Rozstali się lekko zagniewani, chociaż żadne z nich nie dało tego po sobie poznać.

Elek przez pewien czas dłużej przesła- dywał nad książką, lecz pokusa roweru okazała się silniejsza.

A gdy wuj Wł. Dolewski spre- zentował mu swą wyszluszoną wyści- gówkę, pogodnie wie- czory letnie spędzał Elek na pobliskiej szosie. Trenował. Z pełnym zapalem i oddaniem. Wygry- wał tu i ówdzie w 50-tych kolarskie, nie- zdając sobie spra- wy, że płyną dni i tygodnie, a zakoń- czenie roku szkol- nego zbliża się.

W maju, gdy sy- tuacja w szkole sta- wała się już roz- paczliwa, Elek, po- długich perswa- zach nauczyciela, za- brał się na nowo do pracy i w ciągu paru tygodni zdolał podreperować swo- je ubożne świa- dectwo. Dostał pro- mocję do następnej klasy. To miało dlań decydujące zna- czenie.

Miał przed sobą dwa miesiące abso- lutnej swobody. I dobrze wyremonta- wany rower wuja. Jeździł więc bez o- pamiętania. Od ra- na do nocy. Skwap- liwie przy tym ko- rzystał z każdej o- kazyj do wypróbo- wania swych sił w krótkodystanso- wych zawodach dla- niestwarzyszo- nych kolarzy Po- czatkowo przycho-

dzi na dalszych miejscach, lecz stop- niowo uzyskiwał co- raz lepsze rezulta- ty. Gdy w sierpniu wygrał bieg na 25 km, zwrócono na niego uwagę.

Nie przyszedłbyś do nas, do kole? — zapytał jeden z je- go kolegów, zresze- ny od niedawna w Gwardii. Przyda ci się, Masz talent, to- prawda, ale jeżdżisz bez pojęcia. Przede- wszystkim fatalnie siedzisz na siodeł- ku. Szybko się przez- to męczysz. Chcesz, dam ci kartkę do to- warzysza Lopianki, przewodniczącego sekcji kolarskiej Gwardii. Zaopieku- je się tobą. Zoba- czysz, czego nauczy- cie trenerzy i prze- konasz się sam jak- będziesz jeździł po roku...

Elek nie namyślał się wiele. Nazajutrz zameldował się w sekretariacie kola- rzy Gwardii, a gdy po kwadransie wycho- dził, był już człon- kiem sekcji kolar- skiej. Zaopiekowali się nim trenerzy.

Skończyły się wa- kacje. I choć znów zmieniła zmorea fi- zyki i chemii, ja- koś dziwnie zatek- nil za szkołą i naj- bliższym otocze- niem. Pamiętał, że parotygodniowy zryw może nie wy- starczyć dla uzyska- nia promocji. Ale czy warto męczyć się cały rok?

W pierwszych więc miesiącach po- cieszał się, że za- ległość odrobi zimą.

Co też Romaniak ma do mnie za- sprawę — zastana- wiał się Elek, cze- kając po lekcjach w klasie, gdy wszy- scy już dawno opu- ścili gmach szkoły. Wreszcie przyszedł Romaniak, a za nim wysoki jak tyczka Skrzydłak, niski, pulchnutki Barcik oraz Czarski i Mo- tylewski. Cały za- rząd ZMP stał się w komplecie.

12 d.c.n.

ARKADY FIEDLER Robinsona

O, błogosławiona gadatliwość Hiszpa- nów! Stojąc przy ognisku nieustannie roz- prawiali, a gesto zastanawiali się; a spo- glądali na niebo jakby w wycekiwaniu pełniejszego brzasku, a rękoma wymachi- wali. Już było tak jasno, że gdy dla próby wziął na muszkę pięknego miokosa, gaga- tek dobrze na niej siedział.

Gdyby to byli doświadczeni myśliwi z kresów wirginijskich, dawno by już z bro- nią w ręku zajęli obronne stanowiska lub poszli na wroga. Natomiast Hiszpanie w swej bezdennej pysze nie mogli pojąć, że, miast znaleźć zastraszonych niewolników, potknęli się na wyspie o zorganizowanego, groźnego przeciwnika. Marudzili.

— Czy Wągura już doszedł? Jak sądzisz, Arnak? — spytałem.

— Już dawno.

Słowa te zabrzmiały jak wyrok na Hisz- panów. Wybierałem wzrokiem cel, do któ- rego strzelić dając Indianom umówione hasło, gdy w obozie powstało poruszenie. Hiszpanie wreszcie coś powzięli i ci, którzy mieli już broń w pogotowiu, szybko ruszyli na lewo od nas, ku stanowisku Manauriego.

— Arnak! — szepnąłem. — Krzyknij na- całe gardo!

Sam wzięłam na cel pierwszego z Hiszpa- now, oddalonego od nas o jakie osiemdzie-

łów i wrzask Indian. Siegając po zapasową broń, muszkiet i guldynkę, starałem się ogarnąć wzrokiem całe pole.

Niesłoty ogień Indian nie odniósł skutku, jakiego się spodziewałem. Czy to źle celo- wali, czy — co prawdopodobniejsze — od- ległość była zbyt wielka, dość, że nikt oprócz mego trafionego nie padł na miej- scu. Było może kilku leżących rannych, przecież reszta Hiszpanów nieknięta uszła kulom.

Po oddaniu strzałów, nasi rzucili się jak huragan wprost na wroga. Hiszpanie za- ledwie ochłonęli z pierwszego przerażenia, już zaczęli strzelać. Ale strzelali w popo- chu, zbyt popędliwie. Oni również chybi- li. Mimo to wyrządzili nam szkody. Dwóch, trzech Indian runęło. Potem Hiszpanie od- rzucali strzelby i sięgali do szpad. I do pi- stoletów, jeśli kto posiadał.

Razem z innymi wyskoczył z ukrycia Arnak. Jak szalony sadył na niego, led- wem go dogonił. Gwałtownie chwycił go za kark.

— Stój! — huknąłem. — Zostań tu!!

— Dlaczego? — odrzekł naśmieszliwie.

— Zostań!!!

Zatrzymał się, zdumiony srogim wyrazem

moich oczu. Nie było czasu na wyjaśnienia.

Fodałem mu guldynkę.

— Bierz! — zawołałem. — Nabija!

Wskazałem na pole walki:

— Pilnujmy ich z daleka! Żeby który

nie uciekł do zarośli!

— Oaa! — wydał Arnak na znak, że zro- zumiał.

Nieprowadzenie strzelb Indianie gruntow- nie odrobili strzałami z huku. Łuk był ich nieodpartą bronią. Łuki rozstrzygnęły wal- ke tego dnia.

Z wściekłym krzykiem i niepowstrzyman- ym impetem dopadli wroga olaczając go z trzech stron. Nie mieli ochoty nabijać się na jego szpady. Z odległości kilkunastu kroków wypuścili strzał. Zabójcze strzały: trzech, czterech Hiszpanów z jękiem obsu- neło się na ziemię. Reszta widząc klęskę podał tyl. Jedni uciekali w stronę morza i tych niesposób było gonić. Insi usilowali przebiec się do lasu. Daremnie. Doganiali ich strzały, dopędzali ich wojownicy. Gdzie dopędzali, tam pałka, nożem, zdłża płałali, cięli, kłuli. Ten i ów z pierzchających od- wracał się rozjuszony, by szpada przebiec przesładowce, wszakże ginał: zwycięski szał ponosił mścicieli, ich zapalczywość nie się nie oparło.

(Ciąg dalszy nastąpi)



siat kroków. Grzmiący okrzyk chłopaka za- trzymał ich wszystkich w miejscu. Chwila starczyła, by strzał z muszkietu celnie tra- fił. Zanim rozszedł się dym, zobaczyłem padającego wroga.

Z trzech stron rozległ się huk wystrza-